

Jan Zabłocki

"Rzymskie prawo karne w
reskryptach cesarza Hadriana",
Krzysztof Amielańczyk, Lublin 2006 :
[recenzja]

Zeszyty Prawnicze 7/2, 355-363

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w rozdziale V przytoczył w obszernym streszczeniu treść ustawy z Gortyny a także dokonał zwięzłego porównania a właściwie wpływów prawa greckiego na prawo rzymskie. Rozdział VI o prawie rzymskim stanowi zmodyfikowana syntezę dotychczasowych opracowań Autora z tego zakresu. Rozdział ten kończy bardzo ciekawe, bo tematyczne, zestawienie wybranych paremii rzymskich.

Książka Marka Kuryłowicza stanowi wnikliwe opracowanie praw antycznych i zainteresuje z pewnością nie tylko środowisko akademickie, ale też szerszy krąg czytelników. Klarowny język, styl pracy pozwoli bowiem na jej lekturę także osobom interesującym się ogólnie antykiem, a nie mającym wykształcenia prawniczego.

Maria Zabłocka*

KRZYSZTOF AMIELAŃCZYK, *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006, ss. 289

Rzymskie prawo karne nie cieszyło się w Polsce większym zainteresowaniem do czasu kiedy w ośrodku lubelskim zaczęto systematycznie organizować konferencje, poświęcone wybranym zagadnieniom z rzymskiego prawa karnego, z publikowanymi później materiałami w osobnych, kolejnych zbiorach. Jeśli mówi się dziś, że w ostatnich latach nastąpił prawdziwy renesans badań nad rzymskim prawem karnym to *spiritus movens* tych badań jest Profesor Marek Kuryłowicz. Nic więc dziwnego, że Jego uczeń Krzysztof Amielańczyk zainteresował się rzymskim prawem karnym.

Temat rozprawy *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006, s. 289, został wybrany bardzo trafnie. Prawo karne epoki Hadriana nie było dotąd opracowane w odrębnej monografii. Nawet sama działalność reskryptowa tego cesarza nie zo-

* Uniwersytet Warszawski.

stała jeszcze przebadana wyczerpująco. Opracowanie monograficzne działalności reskryptowej Hadriana w sprawach karnych należy zatem powitać z uznaniem, szczególnie z tego względu, że została ona umieszczona na szerokim tle historycznym przy wykorzystaniu tak źródeł, jak i literatury przedmiotu. Na szczególne podkreślenie zasługuje staranne edytorsko przygotowanie monografii

Jej Autor badania swoje oparł na konstytucjach cesarskich przekazanych we fragmentach dzieł jurystów rzymskich zamieszczonych przez kompilatorów w Digestach justyniańskich, a także zachowanych w innych poklasycznych zbiorach oraz źródłach nieprawnych. Relacje jurystów klasycznych o reskryptach cesarskich dotyczące *crimina legitima*, zasad prowadzenia procesu karnego i wymierzania kar zostały umieszczone w księdze 48, a dotyczące *crimina extraordinaria* w księdze 47 Digestów. Sporo informacji, zwłaszcza odnośnie do pozycji niewolników w prawie karnym znajduje się w Instytucjach Gaiusa. Ze źródeł poklasycznych cenne dla poznania prawa karnego w epoce Hadriana okazały się *Pauli Sententiae*, a zwłaszcza *Collatio legum Mosaicarum et Romanarum*. Informacje o prawodawstwie karnym Hadriana znajdują się w dziele *Scriptores Historiae Augustae (De vita Hadriani)*, być może, autorstwa Spartianusa oraz w *Sententiae epistulae Hadriani*, pióra gramatyka Dositheusa i *Historia Ecclesiastica* Eusebiusza z Cezarei. Na szczególne uznanie zasługuje umieszczenie na końcu pracy *Zestawienie reskryptów Hadriana w sprawach karnych*, w którym w sposób syntetyczny przedstawiono w języku polskim treść reskryptu Hadriana, w języku łacińskim prawniczy tekst źródłowy ze wskazaniem miejsca jego omówienia w pracy.

Tok rozumowania w recenzowanej monografii jest poprawny i ma uzasadnienie w źródłach. Jest też weryfikowany z najnowszą literaturą przedmiotu. Literatura zaś cytowana w pracy liczy ponad 400 różnojęzycznych pozycji. Nie ma wśród nich jednak monografii wyłącznie poświęconej reskryptom cesarza Hadriana w sprawach karnych, a jedynie niewielkie rozdziały. W pracach przekrojowych można znaleźć tylko ogólne kwestie dotyczące cesarskiego sądownictwa, zaś w pracach dotyczących konkretnych przestępstw rozma-

ite szczegółowe kwestie z nimi związane. Na uwagę zasługuje zatem umiejętne wykorzystanie literatury.

W sumie należy stwierdzić, że Autor przedstawił opracowanie dojrzałe, oparte na odpowiednim warsztacie badawczym. Wnioski wyciąga na podstawie dogłębnych przemyśleń po gruntownej analizie źródeł i konfrontuje je z najnowszą literaturą przedmiotu. Nie boi się też prezentować własnych poglądów, rozstrzygać jednoznacznie sporne kwestie. Potrafi ponadto ocenić zawartość przytoczonego czy interpretowanego tekstu.

Konstrukcja pracy jest jasna, logiczna i zrozumiała. We wstępie pracy zatytułowanym: *Zagadnienia wstępne* (s. 13-22) Krzysztof Amielińczyk przedstawia przedmiot badań, podstawę źródłową i przegląd dotychczasowej literatury oraz plan swoich badań. Rozdział pierwszy, zatytułowany *Reskrypt narzędziem polityki prawno-karnej w okresie panowania cesarza Hadriana* (s. 23-52) Autor poświęca organizacyjnym i historycznym uwarunkowaniom stosowania procedury reskryptowej w sprawach karnych przez Hadriana oraz roli jurystów działających w *concilium principis* w realizacji jego polityki w zakresie prawa. W rozdziale drugim zaś '*Lex Cornelia de sicariis et veneficis*'. *Interpretacja ustawy w reskryptach karnych Hadriana* (s. 53-89), zajmuje się *crimina legitima*. W rozdziale trzecim *Interpretacja pozostałych ustaw karnych. Reskrypty Hadriana i 'crimina extraordinaria'* (s. 91-129) – *crimina extraordinaria*. W rozdziale czwartym *Prawodawstwo Hadriana dotyczące położenia niewolników w rzymskim prawie karnym* (s. 130-175) omawia zarówno sytuację materialnoprawną jak i procesową niewolników. W rozdziale piątym '*Cognitio extra ordinem*'. *Reskrypty Hadriana źródłem procesowych wytycznych w zakresie przeprowadzenia dowodów* (s. 176-208), zostały przeanalizowane zasady oceny dowodów w sprawach karnych. Wreszcie w rozdziale szóstym *Reskrypty Hadriana dotyczące kar i surowości represji karnej* (s. 209-247) Dr Krzysztof Amielińczyk przedstawia problem surowości kar przewidzianych w reskryptach. Pracę zamyka *Podsumowanie. Znaczenie reskryptów Hadriana dla rozwoju rzymskiego prawa karnego* (s. 249-255) w którym została dokonana ocena reskryptów Hadriana dla rozwoju

rzymskiego prawa karnego. Praca zawiera ponadto *Spis treści*, s. 7-9; *Zestawienie reskryptów Hadriana w sprawach karnych*, s. 257-267; *Wykaz źródeł*, s. 269-275 oraz *Literatury*, s. 277-289.

Tematem rozprawy są reskrypty dotyczące prawa karnego wydane przez cesarza Hadriana. Regulowały one kwestie niejasne czy budzące wątpliwości sędziów przy wyrokowaniu w sprawach karnych z zakresu *iudicia legitima* ściganych w ramach *ordo iudiciorum publicorum*. Za pomocą reskryptów cesarz Hadrian wywierał wpływ na orzecznictwo sędziów w sprawach karnych, poprawiał i uzupełniał przepisy prawa karnego pochodzące z *leges* i *senatus consulta*. Dążąc konsekwentnie do stworzenia jednolitej polityki orzeczniczej doprowadził do zmarginalizowania *quaestiones perpetuae* i podporządkowania sądownictwa karnego, które sprawowali kontrolowani przez niego urzędnicy-sędziowie.

Jest dyskusyjne czy cesarz ingerował w swobodę oceny dowodów przez sędziów. Z jednej strony reskrypty wydawane przez cesarza były reakcją na problemy prawne zgłaszane przez sędziów, służyły im pomocą, dawały możliwość weryfikacji dokonywanej interpretacji prawa, ale nie ograniczały swobody sędziów w wydawaniu wyroków. Z drugiej strony jednak reskrypty z chwilą wydania stawały się źródłem obowiązującego prawa na równi z *leges* i *senatus consulta*. Sędziowie będący urzędnikami cesarskimi musieli im się podporządkować i to nie tylko w sprawie będącej przedmiotem reskryptu, ale i w sprawach podobnych.

Autor dostrzega tu pewną sprzeczność, którą tłumaczy tym, że żaden z reskryptów nie wykraczał poza rozstrzygnięcie wątpliwości natury prawnej, a monopolizowania prawotwórczej interpretacji prawa i jego stosowania w ramach forsowanej przez cesarza *cognitio extra ordinem* nie można w sposób upraszczający krytykować, bowiem działalność reskryptową cesarza Hadriana wieńczył cel nadrzędny – *utilitas publica* – dobro państwa i jego obywateli. Sędzia był związany opinią prawną cesarza, o ile stan faktyczny podany w pytaniu był zgodny z prawdą. Reskrypty będące wzorcowymi rozstrzygnięciami w podobnych sprawach pełniły rolę swoistego „precedensu”. W rezultacie stawały się powszechnie obowiązujące.

Autor ukazał twórczy wkład cesarza Hadriana i jego jurystów w rozwój nauki prawa karnego. Cesarz ten będąc wierny tradycji prawnokarnej *ordo iudiciorum publicorum* przyjął jednak wiele śmiałych rozwiązań. Przede wszystkim rozszerzył zastosowanie pochodzącej z czasów Sulli *lex de sicariis et veneficis* poza krąg skrytobójców i bandytów, także do wszelkich czynów związanych w jakikolwiek sposób z zabójstwem. Wprowadził też odpowiedzialność za zabójstwo dokonane z winy nieumyślnej, karę za usiłowanie zabójstwa, bezwzględny zakaz zabijania i wreszcie, zdaniem Autora, pierwszy w historii prawa rzymskiego zakaz zabijania własnych niewolników (s. 59).

Jakkolwiek reskrypty dotyczyły konkretnych stanów faktycznych to Autor odnajduje w nich uogólnione reguły takie jak np., *in maleficiis voluntas spectatur, non exitus*, czyli przyjęcie podstawowej przesłanki odpowiedzialności karnej w zależności od nastawienia psychicznego sprawcy. A zatem stopień zawinienia decydował o odpowiedzialności i wysokości kary, przestępstwo chybione mogło być karane na równi z przestępstwem dokonany, karane było też usiłowanie przestępstwa. Na gruncie rozważań o odpowiedzialności za spowodowanie śmierci człowieka cesarz Hadrian pokusił się także o sformułowanie kontratyapu obrony koniecznej (s. 87 i n.).

Reskrypty Hadriana dotyczyły wielu ustaw karnych, np. *lex Cornelia de falsis*, *lex Pompeia de parricidis*, *lex Iulia de peculatus*, *lex Iulia de adulteriis*, *lex Fabia de plagiariis*. Katalog przestępstw ściganych w ramach *ordo iudiciorum publicorum* został poszerzony o przestępstwa określane jako *crimina extraordinaria*. Należało do nich przede wszystkim *crimen termini moti*.

Dzięki wprowadzeniu elastycznego *cognitio extra ordinem* i jednolitych zasad orzekania *quaestiones perpetuae* w drodze *desuetudo* stopniowo zanikły.

Do najważniejszych rozwiązań cesarza Hadriana w sprawach karnoprosesowych Krzysztof Amielańczyk zalicza uregulowania dotyczące gwarancji praw oskarżonego w procesie karnym. Należało do nich przede wszystkim rozwinięcie zasady domniemania

niewinności, czyli uznania oskarżonego za niewinnego tak długo jak mu nie zostanie udowodniona wina, wprowadzenie ochrony przed nieuzasadnionymi oskarżeniami, czyli uznania za przestępstwo porzucenie skargi karnej (*tergiversatio*), wprowadzenie zasady bezpośredniości dowodów czyli uznania dowodów z ustnych przesłuchań świadków za ważniejsze niż ich pisemnych zeznań, wreszcie zakaz wydawania wyroków tylko w oparciu o zeznania niewolników na torturach.

System kar wprowadzony przez Hadriana był elastyczny i zindywidualizowany. Na wymiar kar miał wpływ przede wszystkim różny stopień zawinienia, nagminność przestępstw na danym terytorium, status oskarżonego oraz jego wiek. Celem zaś kar miał być odwet i prewencja. A surowość kary była zależna od ciężkości przestępstwa i natężenia złej woli sprawcy.

Do katalogu kar należały obok kary śmierci wykonywanej różnymi sposobami, kara wygnania, deportacji czy relegacji. Często łączono je z przymusową pracą, zesłaniem do pracy w kopalni lub na roboty publiczne. W razie ucieczki skazanego zaostżano wymierzoną karę. Wymierzanie jednak kary dożywotniego pozbawienia wolności w czasach Hadriana było zakazane, dopuszczano jednak czasowe pozbawienie wolności, zwłaszcza wobec *humiliores* i niewolników.

Pod wpływem filozofii greckiej wprowadzono w reskryptach cesarza Hadriana ideę *humanitas* w prawie karnym. Znalazła ona wyraz w prowadzeniu prawa do obrony koniecznej, stosowaniu zasady domniemania niewinności, odstępowaniu od kary konfiskaty majątku, w poszczególnych przypadkach, z powodu ubóstwa, a ponadto zdaniem Autora, jeśli nie w zakazie to przynajmniej w braku akceptacji dla *ius vitae ac necis*, jakie miał nad dziećmi *pater familias*, skoro właścicielowi mającemu takie uprawnienie zakazano zabijania własnych niewolników (s. 100).

Dalsze uwagi mają już bardziej szczegółowy charakter:

Niezmiernie cenne w rozważaniach Autora jest ostrożne podejście do „ilościowych” proporcji zachowanych źródeł (s. 31 i n.). Uważa on, że wydawanie reskryptów mogło być pochodną aktyw-

ności pytających, a ta była większa lub mniejsza w zależności od gotowości do udzielania odpowiedzi przez cesarza. Chętnie udzielanie odpowiedzi miało zachęcać, niechętnie, lub brak odpowiedzi zniechęcać do zadawania pytań. Zachęcanie przez cesarza sędziów mających prawne wątpliwości do zadawania pytań stymulowało rozwój legislacji w drodze reskryptów i budowało jego autorytet. Zdaje się jednak, że Autor nie wziął pod uwagę tego, że znaczny ilościowy wzrost stanowienia prawa w formie reskryptów powstał na skutek zaniku dotychczasowych źródeł prawa (*leges, plebiscita*), a rozstrzyganie spraw, które z natury dotyczyły indywidualnych przypadków, niezbyt zręcznie było dokonywać w formie uchwał senatu (*senatus consulta*). Niewątpliwie Autor ma rację, kiedy twierdzi, że o trwałości przyjętych w reskrypcie rozwiązań zadecydowała ich merytoryczna wartość (s. 33 i n.).

Autor powtarza za Gaiusem, że konstytucje cesarskie miały moc ustawy, o czym nie wątpiono nigdy, a *lex* stała się wzorcem dla cesarskiej konstytucji tak, jak stała się wcześniej dla *plebiscita* i *senatus consulta* (ściślej: *plebiscita* zostały zrównane z *leges*, a *senatus consulta* otrzymały moc ustawy, natomiast nigdy nie wątpiono, że konstytucje mają moc ustaw). Kwestią dyskusyjną jest jednak podstawa prawna wydawania *constitutiones*. Niewątpliwie pierwowzorem były uprawnienia urzędników republikańskich do *ius edicendi*. Dopóki princeps sprawował urząd republikański, korzystał z uprawnień, przysługujących *magistratus*. W każdym innym przypadku podstawa prawna jego władzy prawotwórczej była wątpliwa, mimo iż o wydaniu *lex de imperio* mówi Gaiusa, a *senatus consultum* Paulus i Pomponius. Autor przychyła się tutaj do poglądu, że stanowienie prawa przez cesarzy było dowodem faktycznego przejścia przez nich władzy (s. 34).

Autor ma pewne problemy z określeniem charakteru postanowień zawartych w reskryptach. Niekiedy twierdzi, że były to pouczenia czy instrukcje (s. 30); wzorcowym rozstrzygnięciem kwestii prawnej (s. 36); źródło wskazówek (wytycznych) dla sędziego (s. 36), wskazówki, które można określić jako dyrektywy sędziowskiego wymiaru kary (s. 250), wykładnia prawa o najwyższym

możliwym autorytecie (s. 36), wykładnia cesarska obowiązującego prawa (s. 251), cesarskie rozstrzygnięcie (s. 109), innym razem mówi o wykładni do której sędziowie musieli się dostosować (s. 33), wreszcie o źródle prawa obowiązującego na równi z *leges* i *senatus consulta* (s. 250).

Nie zawsze też jest Autor konsekwentny, np. raz twierdzi, że cesarz Hadrian nadał moc wiążącą wszystkim swoim reskryptom, także tym udzielanym osobom prywatnym (s. 33), innym razem, że stanowiły rzeczywistą i pożądaną pomoc w pełnieniu funkcji orzeczniczych (s. 250).

Niezbyt przekonująco brzmi teza powtarzana przez Autora, że Hadrian dopuścił po raz pierwszy w rzymskim prawie karnym karalność czynów popełnionych w sposób niezamierzony (s. 70), zwłaszcza, kiedy weźmie się pod uwagę że była ona znana już przed Ustawą XII Tablic skoro ta zezwoliła na złożenie ofiary w postaci baranka zamiast sprawcy czynu niezamierzonego (por. tab. 8,24: *SI TELUM MANU FUGIT MAGIS QUAM IECIT, aries subicitur*).

Dyskusyjna jest kwestia omawiania niekiedy cytowanych źródeł bez zaprezentowania bliższego ich kontekstu, z jakiego zostały wyjęte, i, w jakim zostały umieszczone w kompilacji justyniańskiej. Zdarzyło się też przypisanie tekstu Callistratusa Ulpianowi (s. 107). Brak czasem szerszego omówienia źródła czy chociażby jego streszczenia (por. np. s. 27, 28, 30, 32, 60, 61, 62, 106, 107, 108, 125). Dla czytelnika bez biegłej znajomości łaciny może to być spore utrudnienie w podążaniu za tokiem myśli Autora.

Powyższe uwagi krytyczne dotyczą w zasadzie kwestii drugorzędnych i w niczym nie umniejszają merytorycznej oceny recenzowanej monografii Krzysztofa Amielańczyka, która stanowi wartościowy i oryginalny wkład do badań nad rzymskim prawem karnym. Jest to w pełni dojrzałe, wszechstronne opracowanie niełatwego tematu z zakresu prawa karnego. Stanowi istotny wkład w badania nad prawem rzymskim tak w skali krajowej, jak i europejskiej. Autor wykazuje bardzo dobrą znajomość źródeł, jest odczytany w wielojęzycznej literaturze zagadnienia i przedmiotu. Rozprawa jest przykładem poprawnego studium egzegezy źródeł rzymskich, uwzględ-

niającym filozoficzne idee *voluntas* i *humanitas* w prawie karnym. Stawiane w niej pytania prowokują do dyskusji i mają nie tylko historyczny charakter. Praca napisana została piękną polszczyzną, trudne problemy przedstawione są w sposób jasny i zrozumiały. Stanowi wartościowy przyczynek do badań nad genezą współczesnych rozwiązań prawa karnego.

Jan Zabłocki*

ARTUR MEZGLEWSKI, HENRYK MISZTAŁ, PIOTR STANISZ,
Prawo wyznaniowe, Warszawa 2006, Wydawnictwo C. H. Beck, ss. 284

Podręcznik jest najbardziej aktualną syntezą polskiego prawa wyznaniowego dostępną na rynku księgarskim. Kompleksowość oraz rzetelność w przedstawieniu materiału normatywnego, orzecznictwa sądowego a także dorobku doktryny prawa wyznaniowego, czynią pracę godną polecenia nie tylko studentom prawa i administracji, czy nauk politycznych ale również pracownikom administracji publicznej, w tym zwłaszcza administracji skarbowej, wolnym zawodom prawniczym oraz samym kościołom i innym związkom wyznaniowym.

Treść *Prawa wyznaniowego* ujęto w dziewięć rozdziałów, odnoszących się kolejno do: wiadomości wstępnych, podstaw polskiego prawa wyznaniowego, statusu jednostki w zakresie wolności sumienia i religii, związków wyznaniowych i ich jednostek organizacyjnych jako podmiotów prawa, funkcji publicznych wspólnot religijnych a także do działalności własnej kościołów i innych związków wyznaniowych, finansowych i majątkowych aspektów działalności tych podmiotów, administracji wyznaniowej i komisji państwowo-kościelnych wreszcie do sytuacji prawnej osób duchownych. Treść każdego z rozdziałów poprzedzona została podaniem, w sposób

* Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego.